CZĘŚĆ XII. № 62. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{13}{25}$ Sierpnia.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Sierpnia.

— Po odbytem 1 Sierpnia w Peterhofie nabożeństwie i okropieniu chorągwi święconą wodą uroczystym obrzędem N. Cesarz o pół do pierwszej z N. Cesarzową, Wielkim Xięciem Konstantym Mikołajewiczem i Wielką Xiężniczką Olgą Mikołajowną, wsiedli na statek parowy *Herkules*, udając się Gdańska. Cesarskiej familii towarzyszyli w tej podróży xiążę Fryderyk Niderlandski z żoną i Panujący xiążę Nassau.

N. Cesarzewicz Następca Tronu przeprowadzał Dostojnych Swoich Rodziców do wielkiej zatoki Kronsztackiej, gdzie o 2*ej* godzinie po południu, pożegnał NN. Państwo i potem wrócił na statku parowym *Alexandra*, do Peterhofu, statek zaś *Herkules* wraz z drugim *Iżora* odbywał dalszą podróż do Gdańska i szczęśliwie ją ukończył we trzy doby i kilka godzin. — Pogoda wybornie sprzyjała tej żegludze. — Statki były po drodze spotykane przez różne wojenne okręty, umyślnie ku temu wyznaczone. Były to: bryg *Patrokles* który krążył u Rotkszera, szchuna *Mołnia* i luger *Strelna* na południku Rewla, korweta *Nawaryn* naprzeciw wejścia do Ryskiej zatoki, fregata *Bellona* u Windawy, fregata *Kastor* na południku przylądka Brusterod.

O 25 mil od Gdańska eskadra, z dziesięciu okrętów i sześciu fregat, na której przybył do tego miasta oddział gwardyi, spotkała statki parowe i salutowała sztandar Cesarski. Wiatr cichy nie pozwolił iść eskadrze za Herkulesem, który o 6*ej* po południu wchodził już do zatoki Gdańskiej, gdzie go zastał statek parowy rossyjski *Prowornyi*, wiozący J. K. W. Następcę Tronu Pruskiego na spotkanie N. Cesarza.

Przy wejściu na kanał miejski NN. Cesarstwo spotkani byli przez tłumy ludu i znakomitsze z miasta osoby, czekające w pięknie przybranym namiocie. Stąd NN. Cesarstwo w pojazdach udali się do miasta, odległego o 7 wiorst od portu.

Domy wszystkie w mieście były oświecone; ochoczy mieszkańcy, zgromadzeni tłumnie po drodze i po ulicach miasta, z widoczną radością i okrzykami *ura* przyjmowali NN. Państwo.

— Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 28 z. m. mianowani: Dowódzcami dywizyi: Jenerał-porucznik *Frołow* 19*ej* i Dowódzca byłej 2*ej* bryg. 19 dyw. pieszej Jenerał-major *Etter*, 21*ej*; — Dowodzcami brygad: Jenerał-major *Reutt*, 1*ej* bryg. 19 dyw. pieszej; Jenerał-major xżę *Wołkoński*, 2*ej* bryg. tejże dywizyi.

— N. Cesarz Ukazem do Rządzącego Senatu 19 Lipca, urzędnika Ministerstwa Spraw zewnętrznych, Radcę stanu xięcia Jerzego *Trubeckiego*, przy uwolnieniu dla słabości zdrowia od służby, mianować raczył Rzeczywistym Radcą Stanu.

— Przez Ukazy N. Pana do Rządzącego Senatu: (Lipca 24) s powodu odjazdu na czas ze stolicy Naczelnika Głównego sztabu marynarki Jener.-adjut. xięcia *Mienszykowa*, do jego powrotu, zarząd Głównym sztabem polecony został Ministrowi marynarki Admirałowi *von Moller*, a zarząd departamentu budowniczego morskiego Dyrektorowi tegoż Departamentu Jener.-inżynierów *Carbonier*. (Lipca 21.) Dowódzca 5*go* korpusu piechoty, Jenen.-Adjut. *Murawiew* mianowany został głównozarządzającym tymczasową kommisyą do ukończenia spraw byłego głównego sztabu 1*ej* armii i rachunków intendentury 1 i 2*ej* armii, z zostawieniem przy dotychczasowych obowiąskach. — (Lipca 30) sprawujący obowiązek naczelnika artylleryi 1*ej* armii, Jen.-porucz. *Howen* ma być członkiem Rady Wojennej. Prezydent polowego audytoriatu 1*ej* armii Jen.-porucz. *Biełohradski* ma być członkiem Jenerał-audytoriatu.— Dy-

rektor Kancelaryi Głównodowodzącego 1 armiją urzędnik 5 klassy *Bohdanow*, wyniesiony został do klassy 4 i mianowany prezydentem tymczasowej kommisyi do ukończenia spraw byłego głównego sztabu 1 armii i rachunków intendentury 1 i 2ej armii.

— Przez Ukaz N. Pana dany Kantorowi Dworu 27 Lipca, obywatel Wołyński xiążę Włodzimierz Swiętopełk *Czetwertyński* mianowany został Kamer-junkrem Cesarskiego Dworu.

Ukazy do Rządzącego Senatu.

1) *31 Lipca.* (z Heroldyi) z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana 20 Maja b. r. etatu Kancelaryj Kommisij, wyznaczonych do rewizii czynności Szlacheckich Deputacij. Etat na każdą Kancelaryą wynosi 5280 r. ass.

2) *1 Sierpnia.* (s 1 Depart.) Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Pana 10 Czerwca b. r. ustawy, o nowem urządzeniu Departamentu osad wojskowych (Военныхъ Поселенiй) w Ministerstwie wojny.

— W skutek potwierdzonych przez N. Pana 16 Kwiet. i 21 Maja postanowień Komitetu PP. Ministrów, w zarządzie Ministerstwa Oświecenia otrzymali pieniężne nagrody: w Uniwersytecie Sw. Włodzimierza Rektor *Maximowicz*, nauczyciel rysunku Sekret. Kolleg. *Klębowski*, urzędnik kancelaryi rady *Syrniew;* w Okręgu naukowym Kijowskim: radcy honorowi dozorca szkół Kijowskich *Kozaczyński;* dozorca konwiktu przy gymnazium Kijowskiem *Andrejew;* nauczyciele gymnaziów: Kijowskiego — *Jeropes*, *Kazeli* i *Juszkow* i liczący się w 9 klassie *Lubi* i *Orda;* Winnickiego: radcy honorowi — *Grzesiecki* i *Smolakow;* dozorca szkoły powiat. Łuckiej *Wizierski;* nauczyciele gymnazium Żytomirskiego: liczący się w 9 klassie *Szumski*, Sekr. Kolleg. *Bartaszewicz*, i liczący się w 10 klassie *Rostocki;* starszy nauczyciel gymnazium Klewańskiego *Kalinowski;* sprawujący obowiązek pisarza w gymnazium Kijowskiem gubern. regestrator *Ahkiwcow;* kancelarzysta gymnazium Żytomierskiego *Borkowski;* nauczyciel religii w gymnazium Winnickiem *Koprowski.* W okręgu naukowym Białoruskim: Radcy dworu: Inspektor gymnazium Wileńskiego *Grauert;* nauczyciel gymnazium Mińskiego *Legatowicz;* sprawujący obowiązek inspektora gymnazium Witebskiego, liczący się w 8 klassie *Czystiakow;* radcy honorowi: pomocnik pisarza w rządzie Białoruskiego okręgu *Łazarewicz;* nauczyciele gymnaziów: Mińskiego *Kuczyński* i *Podoliński*, Białostockiego *Chrzczonowicz*, Witebskiego *Pioulski;* dozorca szkoły mieszczańskiej Mohylewskiej *Podaszewski;* liczący się w 9 klassie: dozorca szkoły powiatowej Rohaczewskiej *Kutniewicz;* starszy nauczyciel gymnazium Witebskiego *Herman;* nauczyciel języka rossyjskiego w szkole szlacheckiej Pińskiej *Kaszirin;* liczący się w 10 klassie nauczyciele gymnaziów: Witebskiego *Moszczyński*, Mohylewskiego *Mowczanowicz;* nauczyciel języka niemieckiego w szkole Dyneburskiej liczący się w 12 klassie *Goldstein;* pisarz rządu Białoruskiego okręgu podporucznik *Hodenius;* regestratorowie kollegialni: pisarz przy gymnazium Wileńskiem *Kotłubaj;* nauczyciel języka francuskiego w szkole Bobrujskiej *Weil;* liczący się w 14 klassie: nauczyciel szkoły powiatowej Lankastra w Mohylewie *Porczyński;* nauczyciel szkoły Mścisławskiej *Markianowicz;* pisarz dyrekcyi szkół Mohylewskiej *Zubow.* W Expedycyi ustanowionej w Wilnie dla sprawdzenia rachunków byłych Kommisij Edukacyjnych: Kontroler Sekr. Kolleg. *Smorczewski;* pomocnik Kontrolera: starszy, 14 klassy *Jabłoński*, młodszy Sekr. Kolleg. *Pieńkowski.* (*Dz. Min. Ośw.*)

— Gazety tutejsze donoszą iż w Teheranie zjawiła się zaraźliwa choroba, podobna w symptomatych do cholery. Umarł na nię jeden s pierwszych Perskich urzędników Mohamed-Hussein-Chan, który sprawował rządy, po zmarłym jak się zdaje s tejże choroby, Kajmakanie.

— Temi dniami wyszły tu: *Tom IX drugiego zupełnego zbioru* praw Państwa Rossyjskiego (полное Собранiе Законовъ Россiйской Имперiи. Собранiе вmopoe.), zawierający w dwóch częściach ustawy 1834 r. (Cena 12 r. ass.) i *Dalszy ciąg Układu* praw Państwa Rossyjskiego (Продолженie Свода Законовъ) z lat 1832, 1833 i 1834 w dwóch częściach. (Cena 10 r. ass.) Wydany w r. przeszłym *Dalszy ciąg* zawierał dopełnienia z lat 1832 i 1833 i został teraz nowowydany z odmianami i dodatkami jakie w r. 1834 przybyły.

— Postanowieniami Ministra Oświecenia: w Uniwersytecie Ś. Włodzimierza profesor zwycz. *Cych* potwierdzony został dziekanem 1 oddziału filozoficznego fakultetu (1 Maja); Syndyk Uniwersytetu Ś. Włodzimierza Assesor Kollegialny *Pietrow* mianowany Dyrektorem szkół gubernii Kijowskiej (25 Maja); obywatel *Radwan-Wołodkowicz* na własną prośbę otrzymał uwolnienie od obowiązków dozorcy honorowego szkoły powiatowej Wileńskiej (9 Maja.)

— Do Petersburga przybył: 28 b. m., s Tulczyna, obyw. pow Jampolskiego *Jaroszylski;* z Lucyna, dimiss. 10 kl. *Szadurski.* Wyjechał: 6 b m., do stancyi Kleszczele, urzędnik Kancelaryi Sekr. Stanu Kr. Polsk. hr. *Grabowski.*

Lista imienna osób mających udział w rewolucyi, niekorzystających z udzielonej amnestyi i wyszłych zagranicę.

(Ciąg dalszy.)

285. Dabrowski Piotr Kupiec. — 286. Daniecki Stanisław podoficer. — 287. Dybalski Maciej żołnierz. — 288. Dembek Józef podoficer. — 289. Dramiński Karol Akademik. — 290. Dutkowski Jan ditto. — 291. Dumarecki Jan gimnazista. — 292. Drozdowski Stanisław gimnazista. — 293. Dobrzyński Jan żołnierz. — 295. Drojewski Alexy ditto. — 296. Dobrzelewski Leon gimnazista. — 297. Dębowski Bonawentura żołnierz — 298. Drawgołowicz Jan gimnazista. — 299 Dziadkiewicz Antoni Chirurg. — 300. Dąbrowski Piótr pisarz. — 301. Dygoń Józef żołnierz. — 302. Dzienkanowski Wojciech żołnierz — 303. Dawbor Stanisław Akademik — 304 Dembiński Ignacy wachmistrz. — 305. Dobrowski Stanisław żołnierz. — 306. Dabrowa Leopold Akademik. — 307. Dytrych Pułkownik. — 308. Dembiński Porucznik. — 309. Dmochowski W. ditto. — 310. Dunin ditto. — 311. Drozdowski J. ditto — 312 Demkiewicz ditto. — 313. Drzewiecki Felix Major. — 314 Doboczyński Porucznik. — 315. Dzmukowski ditto. — 316. Danielski ditto. — 317. Drzelnicki Kapitan. — 318 Drewnowski Porucznik. — 319. Dzierzawski pitto. — 320. Dmochowski W. ditto. — 321. Dłuski xiądz. — 322. Drewnowski T. Porucznik. — 323. Dembowski Floryan ditto — 324. Dziewicki Porucznik. — 325. Dąbkowski były Ofi-

cer. — 326. Dziubiński Karol niewiadomy.—327. Dombrowski Teodor Podporucz. — 328 Dolina vel Doliwa Adolf były wojskowy. — 329. Dzwonkowski Franciszek Akademik. — 330. Doboszyński Julian wojskowy rewolucyjny.— 331. Doboszyński Felicyan ditto — 332. Dąbski Eugen. Akademik — 333. Dobrosielski Ludwik były wojskowy — 334. Dobrosielski Klemens ditto.—335. Dąbrowski Alojzy Akademik. — 336. Drzewowski Stanisław były wojskowy. — 337. Dembowski Floryan ditto.—338. Dąbkowski Józef ditto. — 339. Dębowski Stefan syn obywatelski. — 340. Duchowski Daniel były wojskowy. — 341. Dobrowski Józef ditto. — 342. Danilewicz Józef ditto. — 343. Dietrich Maciej Tadeusz ditto. — 344. Dembiński Napoleon ditto. — 345. Działyński Hrabia Tytus Porucznik. — 346. Dolanowski Kajetan niewiadomy. — 347. Dolanowski Wincenty ditto. — 348. Dabrowski Andrzej były pisarz Warszawskiego Ordynanshausu później Podporucznik. — 349. Dabrowski Michał podoficer. — 3 0. Dabrowski Tomasz ditto· — 351. Dynielowski Józef Kapitan. — 352. Dańkowski Franciszek Podporucznik. — 353. Daram Albert ditto. — 354. Daszkowski Pafnucy Chorąży z pułku gwardyi huzarów grodzieńskich. — 355. Debicki Izydor Podporucznik.—356. Dembiński Izydor ditto. — 357. Dembiński Józef ditto. — 358. Dembicki Józef ditto. — 359. Dembowski Henryk ditto. — 360. Dombrowski Ignacy ditto. — 361. Deryng Leopold obywatel póź. Podporucznik. — 362. Dziewicki Seweryn Podporucznik. — 363. Dziedzicki Jan Walenty Podchorąży z pułku grenadyerów litewskich. — 364. Dzierzkowski Ignacy Podporucznik. — 365. Dziankowski Romuald podoficer. — 366. Dybowski Alexander uczeń. — 367. Dyttenborn Michał Podpułkownik. — 368. Dobiński Józef ditto. — 369. Dobrzylewski Kwiryn podoficer. — 370. Dobrowski Paweł xiądz. — 371. Dobrogojski Ernest Anastazy Podporucznik. — 372. Dobrski Maxymilian podoficer. — 373. Dowkond Adolf Podporucznik. — 374. Dolobowski vel Zabiełło Norbert Podporucznik. — 375. Domaczewski Alexander ditto. — 376. Doroszko Ignacy Lekarz. — 377. Drachomirski Jakób Podporucznik. — 378. Drzewiecki Konstanty obyw. późn. Podporucznik. — 379. Drogojewski Felix dymmis. Podporucznik. — 380. Drozdowski Piotr Porucznik. — 381. Drozdowski Józef kadet z korpusu Kadetów w Kaliszu. — 382. Duleba Alexander Porucznik. — 383. Dunin Antoni Podporucznik. — 384. Duchowski Daniel ditto. — 385. Dytz Andrzej podoficer. — 386. Diukoz Eustachy Porucznik. — 387. Durand Gotfryd Sztab-lekarz. — 388. Diumark vel Diumars Ferdynand Oficer wojsk francuskich. — 389. Diwa Ludwik niewiadomy.—390. Domański Xawery ditto. — 391. Dragon Innocenty Oficer. — 392. Drozdowski Wincenty Podporucznik.— 393. Dwiankowski Wincenty niewiadomy. — 394. Duński Edward ditto. — 395. Ejgert Lucyan Akademik. — 396. Elszlita Franciszek gimnazista. — 398. Eliaszowicz Dawid były wojskowy. — 398. Eliaszowicz Ludwik były wojskowy. — 399. Eliaszowicz Maxymiljan ditto. — 400. Eliaszowicz Franciszek ditto. — 401. Ewers Henryk Lekarz.— 402. Eyzenberg Ferdynand podoficer. — 403. Eteko Stanisław ditto. — 404. Fijałkowski Wincenty Podporucznik. — 405. Fielmicki Jan ditto. — 406. Funk Karol żołnierz. — 408. Faleni Andrzej Akademik.—409. Fontanna Ignacy ditto. — 410. Frankowski Felix podoficer.— 411. Filipowski Jakób żołnierz. — 412. Filipowicz Antoni gimnazista. — 413 Fijałkowski Jakób żołnierz. — 414. Filipowski D. Porucznik. — 415. Filipowicz J. z Intendentury. — 416. Foss J. ditto. — 417. Frydrych D. Chirurg.— 418. Fontanna Makary były wojskowy.— 419. Floryanowicz obywatel.— 420 Fijałkowski Sztabs-lekarz.— 421. Frölich Antoni obywatel. — 422. Fręzak Maciej podoficer. — 423. Freymann Piotr żołnierz.—324. Faleński Emil podoficer. — 425. Falkierski Józef Podporucznik. — 426. Falkowski Antoni ditto. — 427. Filipowicz Michał podoficer. — 428. Flejszerowski Xawery ditto.— 429. Frycz Karol ditto.— 430 Freze Stanisław ditto. — 431 Fergüss Edward niewiadomy. — 432. Garczyński Wincenty Major. — 433. Gutmann Leon Porucznik. — 433. Grabiański Leon Podporucznik. — 435. Górski Władysław Podporucznik. — 436. Gieraziński Ignacy Kapitan. — 437. Głogowski Zygmunt ditto. — 439. Gaczyński Józef ditto. — 440. Grambieżyński Józef Akademik.— 441. Grabowski Wojciech podoficer. — 442. Gejzler Franciszek gimnazista. — 443. Gasowski Adam Akademik. — 444. Gaza Maciej ditto. — 445. Gieratowicz Józef żołnierz. — 446. Gołub Andrzej student. — 447. Grochulski Antoni Akademik. — 448. Gumiński Franciszek ditto. — 449. Głodziejski Hipolit ditto. — 450. Grochowski Stanisław ditto. — 451. Gołczewski Wasili żołnierz. — 452. Gorczyński Teofil ditto. — 453. Gimza Stanisław podoficer. — 454. Gorajski Albert żołnierz. — 455. Gołębiowski Andrzej ditto. — 456. Gorczyński Hieronim ditto. — 457. Górski Jan Aptekarz. — 458. Gurajski Idzi żołnierz. — 459. Gibczyński Antoni ditto. — 460. Gołąbiewski Adolf gimnazista. — 461. Gładowski Piotr ditto. — 462. Gaszler Franciszek ditto.—463. Grążyński Ignacy Akademik. — 464. Gutcejt Maxymilian student. — 465. Grzybowski Ignacy ditto. — 466. Gellmann Marcelli był przy rodzicach. — 467. Goławski Józef żołnierz. — 468. Gotow F. Porucznik. — 469. Gadomski L. Kapitan. — 470. Górski F. Porucznik. — 471. Ginawatowski N. dent. — 472. Gutawa Chirurg.— 473. Górski J. Porucznik. — 474. Górski T. ditto. — 475. Grynfeld K. Chirurg. — 476. Grynzow Kapitan.— 477. Gronbicki W. Porucznik. — 478. Grydenraych Chirurg. — 479. Giedrojć niewiadomy. — 480. Grotus Eustachy obywatel. — 481. Gawrolenko Maxym szeregowy.— 582. Godlewski Paweł były wojskowy. — 483. Godlewski Jakób ditto. — 484. Goczałkowski Franciszek ditto. — 485. Gewartowski Wawrzeniec ditto. — 486. Gewartowski Mikołaj ditto. — 487. Grzebiński Antoni żołnierz. — 488. Grzymała Wojciech obywatel. — 489. Grządkowski Marcin były wojskowy. — 490. Gotkowski Wincenty ditto. — 491. Grabiński Wiktor ditto. — 492. Grzegorzewski Stanisław ditto. — 493. Gnorowski Stanisław były oficer. — 494. Gorodziński Antoni Podporucznik.— 395. Gleynich Józef student. — 496. Gleynich Jan piwowar. — 497. Gleynich Baltazar żołnierz. — 498. Górski Wincenty Podporucznik. — 499. Gleynich Ludwik uczeń. *(d. c. p.)*

Warszawa 12 Sierpnia.

— Feldmarszałek xiążę Warszawski, Namiestnik Królewski, onegdaj, po godzinie 11 w nocy, wyjechał do Kalisza.

*

— Ciągnienie 1*ej* klassy 46 loteryi klassycznej, stosownie do planu tejże loteryi, w dniu 4 b. m. rozpoczętem, a 5*go* ukończonem zostało; znaczniejsze wygrane padły na NN. następujące: No. 31,907 wygrał 30,000 złp., No. 49,814 wygrał 15,000 złp., N. 44,310—6,000 złp., N. 11,107—4,000 złp., N. 2,076—3,000 złp., N. 65,221 — 2,000 złp., No. 6,153 — 1,500 złp., a No. 7,642, 10,930, 12,419, 12,622, 16,646, 17,349, 22,575, 24,249, 25,861, 27,234, 38,843, 54,733, 55,698, po 1,000 złp.

Praemium 60,000 złp. w planie pod lit. A. oznaczone otrzymał N. 6,399, który w dniu dzisiejszym, jako kończącym ciągnienie 1 klassy, setny pierwszy, to jest: pierwszy po odciągnieniu sta numerów, wyciągniętym został, a na który oraz przypadła wygrana 30 złp.

Praemium zaś 10,000 złp. pod lit. B. w planie oznaczone, otrzymał No. 4,783, który w dniu wczorajszym przy rozpoczęciu ciągnienia 1 klassy najpierwszy z koła wyciągniętym został, a na który również wygrana 30 złp. przypadła.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 10 Sierpnia. W izbie parów 4 b. m. zajęto się słuchaniem świadków przeciw bilowi o reformie korporacyj municypalnych, którzy zarzucali mu bardzo wielkie niedogodności. Lord Melbourne zaniósł s tego powodu formalną protestacyją przeciw postępowaniu izby, jako dążącemu do narzucenia jej obowiąsków duchowi prawa przeciwnych.

5*go*, lord Brougham wymógł, iż wyznaczono dzień jutrzejrzy na przedstawienie protestacyi lordów przeciw takowemu postępowaniu izby.

6*go*, protestacya ta rzeczywiście podaną została. Składa się ona z 8 artykułów, i podpisaną jest przez lordów: Brougham, Duncannon, Holland, Queensberry, Cleveland, Albemarle, Thanet, Thorrington, Melbourne, Lansdowne, Plunkett i Somerhill.

— W izbie niższej, 4 b. m., wniosek P. Berkeley, mający na celu ażeby w galeryi izby urządzone zostały miejsca dla dam, odrzucony został większością 89 przeciw 86 głosom. Następnie P. Hume podał wniosek w celu zwrócenia uwagi J. K. M. na towarzystwa oranżystów zaprowadzone w wojsku irlandzkiem. Powstawał on silnie przeciw tym stowarzyszeniom, dążącym do utrzymywania starych nadużyć, opierania się reformom i podżegania religijnych i politycznych kłótni w Irlandyi.

5*go*, wszczęły się żywe spory w przedmiocie nadużyć jakich się dopuszczono na ostatnich wyborach w Yarmouth. Następnie, izba zajęła się dalszym rozbiorem wniosku P. Hume; lecz nie znajdując się w dostatecznej liczbie członków musiała rosprawy odłożyć.

6*go*, odnowiły się rosprawy o wyborach w Yarmouth, i izba uchwaliła mocną większością karę więzienia na niejakiego P. Prentice. Kanclerz skarbu zapowiedział iż 14 b. m. wniesie budżet.

— Lord Auckland ostatecznie mianowany został wielkorządcą Indyj-Wschodnich. — *Morning-Herald* zapewnia iż Sir J. Hobhouse zastąpi go w charakterze Lorda Admiralicyi, i że prezesem kontroli Indyj-Wschodnich mianowany zostanie lord W. Bentick.

— Z listów s przylądka Dobrej Nadziei z d. 25 Maja dowiadujemy się, iż naczelny wódz kafrów Hintza zabity został przy zamachu dopełnionym przezeń na zamordowanie pułkownika Smith. Rządca osady wcielił do niej 7,000 mil kwadratowych ziemi, należącej dotąd do Kafrów.

— Statek parowy *Lyra* przywiózł wiadomości z Mexyku i Vera Cruz, dochodzące 6 Czerwca. Kilka stanów oświadczyło się za potrzebą wprowadzenia zmian w dotychczasowej formie rządu i ustanowienia administracyi centralnej. — Santa-Ana, który zapewne na głównego regenta obrany zostanie, zamierza wyruszyć z wojskiem z Zacatecas ku Guadalajara, dla uśmierzenia zaszłych tam rozruchów.

Paryż 10 Sierpnia. Izba deputowanych na posiedzeniu swojém w d. 7 b. m. mianowała cztery komisye, mające się zająć rozbiorem nowych przez rząd podanych projektów. Wybór jej padł na takie osoby, s których znajomego sposobu myślenia łatwo spodziewać się można, iż zdania tych komissyj będą w ogólności nowym projektom przyjaźne. Komisya dla rozbioru prawa o wolności druku, które tu teraz «la loi Fieschi» zowią, składa się s PP. Salvandy, Amilhau, Sauzet, Hervé, Renouard, Jaubert, Dumont, Viennet i Kératry, prawie wszyscy znani stronnicy ministerstwa. Komisya dla rozbioru prawa o sądzie przysięgłych składa się s PP. Duvergier-de-Hauranne, Parant, Jollivet, Jouffroy, Agier, Prevost-Leygonie, Boutier, Thil i Dubois (z Angers). Dwie pozostałe komissye, dla rozbioru projektów prawa o zmianach w przewodzie sądowym kryminalnym i o pensyach dla krewnych ofiar, składają się także z ludzi ministerstwu przychylnych.

— W *Journal de Paris* czytamy jeszcze następujące urzędowe szczegóły o sprawcy zamachu.

«Prawdziwe nazwisko mordercy jest wreszcie znajomem. Zowie się Fieschi i jest rodem s Korsyki.

«Od 14 roku życia znajdował się w służbie neapolitańskiej za Króla Murata, pod którym zasłużył krzyż orderowy. W 1816 wrócił do Francyi, gdzie za kradzież dopełnioną z okolicznościami winę wzmagającemi skazany został na 10 lat więzienia, i na zostawanie pod dozorem policyi przez cały ciąg życia. Wysiedział cały czas tej kary w Embrun, i, przy wypuszczeniu s tamecznego więzienia, za miejsce pobytu wskazanem mu zostało miasto Lyon. Wkrótce atoli przekroczył granice wskazanego sobie miejsca, przybrał nazwisko Gérard, i pod tém imieniem udał się do Lodève.

«W 1830 Fieschi wrócił do Paryża i stanął przed komisyą nagród narodowych, z atestatami świadczącemi iż podczas restauracyi skazany był za występki polityczne. Potrafił zyskać przychylność kilku członków tej komisyi, i za ich pomocą otrzymał od ministerstwa spraw wewnętrznych kilkokrotne wsparcia.

«Takim też sposobem wszedł w stosunki s kilku zacnymi ludźmi, którzy go teraz poznali; a mianowicie s podpułkownikiem Ladvocat, który był podówczas jednym s członków komisyi nagród narodowych; s P. Didier, sekre-

tarzem jeneralnym min. spraw wewn.; s P. Olivier Dufrêne, i s P. Caune, inżynierem dróg i mostów.

«W czasie tych zabiegów Fieschi pracował w redakcyi dziennika *la Révolution de 1830*, zostającej podówczas pod kierunkiem P. Lennox.

«Przez protekcyę znakomitych tych osób przyjęty był naprzód do jednej s kompanij wysłużonych podoficerów, następnie zaś mianowany został strażnikiem w Bièvre, i, podczas sprawowania ostatniego tego obowiązku, znajdował się w licznych stosunkach z mieszkańcami kwartału Mouffetard.

«W 1833, policya, przejrzawszy jego dokumenta znalazła je fałszywemi, i zaniosła nań skargę przed prokuratora Królewskiego. Fieschi, wcześnie uprzedzony, umknął, i od tego czasu, jak się zdaje, znowu nazwisko przemienił.

«Podczas 10 lat więzienia wysiedzianych w Embrun, Fieschi wszedł tamże w ścisłe stosunki z kobietą nazwiskiem Petit, skazaną na 5 lat robót ciężkich za podstępne bankructwo. Stosunki te trwały dotąd lub zostały przezeń ostatniemi czasy odnowione.—Po dokonaniu zamachu kobieta Petit znikła.—Jedna z jej córek, która, jak mówią, zostawała w takichże związkach z mordercą, podobnież zmieniła nazwisko i ratowała się ucieczką.

«Władza policyjna przywiązywała nader wielką wagę do zatrzymania tych dwóch kobiet, tem bardziej że, prócz zeznań jakich można się było spodziewać, sądzono iż u jednej z nich znajdował się kufer, o którym dzienniki już pisały, a który Gérard wyniósł był z mieszkania swojego na kilka godzin przed dokonaniem zamachu.

«Obie te kobiety zatrzymane zostały 2 b. m. w nocy i kufer w rzeczy samej znaleziono u córki.

«Wynalezienie to nie mało kosztowało trudów; gdyż, przekonano się, iż kufer ten, od chwili dopełnienia zamachu, przechowywany był w dziewięciu różnych domach.

«Znaleziono go nakoniec u niejakiego P. Maurey, nad którym także ciężą ważne podejrzenia i który jest już zatrzymany.»

— W Monitorze czytamy: «Kilka gazet ogłosiło, iż Fieschi, widząc prawdziwe nazwisko swoje odkrytém, oddał się tak gwałtownej rospaczy, iż zerwał pokrywające rany bandaże i że przez to samo stan jego stał się nader niebespiecznym.

«Twierdzenia te są mylne. Prawda, iż Fieschi rzewnie płakał widząc P. Ladvocat, dla którego zawsze chował największy szacunek: lecz wcale bandażów swoich nie zerwał. Możemy nawet zapewnić, iż daje się leczyć z wszelką powolnością; że słucha we wszystkiém przepisów lekarzy, i że nakoniec dzisia (4 b. m.) stan jego nad wszelkie spodziewanie jest zaspokajającym.»

— Z roskazu zwierzchności okna mieszkania Fieschi, na ulicy Boulevard du Temple, zakryte zostały płótnem, a drzwi zamknięte i opieczętowane.

— Powiadają iż naprzeciw tegoż domu, podle drzewa pod którym marszałek Mortier został zabity, wystawioną zostanie kolumna, na 50 stóp wysokości, z napisem obejmującym imiona wszystkich ofiar, które poległy.

— W Lille, zbierają składkę w celu wystawienia marszałkowi Mortier pomnika w Cateau-Cambresis, jego rodzinném mieście.

— Czytamy w *Messager* z d. 7 b. m. «Badania Fieschi doprowadziły członków kommisyi śledczej do znacznych odkryć, o których gazety dzisiejsze nic jeszcze nie mówią. Okazuje się iż dwaj główni jego towarzysze, którzy znajdowali się przy nim w chwili dopełnienia zamachu, są już znani, i że Fieschi opowiedział wszystko z największémi szczegółami. Sam Fieschi celował machinę, z dwóch zaś jego towarzyszy, jeden podniósł żaluzyę którą okno było zasłonięte, drugi zaś podpalił. Obie te osoby równie jak i sam Fieschi zdają się tylko narzędziami użytemi przez innych głównych działaczy, o których dotąd nic nie wiadomo.»

— Z liczby osob uwięzionych i o uczęstnictwo lub przynajmniej wiadomość zamachu podejrzanych, najwięcej zasługuje na uwagę kobieta Petit. Dowiedziono już, iż noc z 27 na 28 Lipca Petit spędziła w pokoju w którym machina piekielna była ustawioną. Upor samego Fieschi nie pozwolił dotąd wpaść na ślady żadnego spisku, żadnych wyższych działaczy. Mordercy, którego cały zawód składa się s pasma intryg, nie zbywa ani na wiadomościach ani na wytrwałości; wielokrotnie już w badaniach dowiódł owej włoskiej przebiegłości, która zawstydza wszelką zręczność badaczy. Przed samym nawet zamachem przewidział wszystko i przedsięwziął potrzebne ostrożności, dla zapewnienia sobie ucieczki i zniszczenia wszelkich śladów. Tak n. p. w jego kufrze, nie znaleziono żadnego papieru, a nawet z bielizny wypròł był litery swojego nazwiska, a natomiast kazał wyszyć literę M.

— Sąd izby parów zbiera się co dnia dla narad względem wyroku w sprawie oskarżonych Lyońskich. Jednakże nie skazał dotąd nikogo, gdyż zajmuje się naprzód rozstrzygnieniem pytania, dla każdego z nich osobno, czyli jest winnym czyli nie? S potrzeby kilkokrotnego głosowania nad każdym z oskarżonych, wynika iż na jednem posiedzeniu sąd nie może rozstrzygnąć więcej nad cztery sprawy, a stąd też process ten nie prędko się jeszcze skończy.

— PP. Delisle, wydawca dziennika *la France;* Eug. Raspail i Gallois, wydawcy *le Reformateur;* Viennot, odpowiedzialny wydawca *Corsaire*, Armand Carrel i Carion de Nisard, zatrzymani w podejrzeniu o uczęstnictwo w zamachu 28 z. m., zostali na wolność wypuszczeni.

— Liczba ochotników angielskich wysadzonych na brzeg Hiszpanii wynosi już do 2,000 ludzi. — Z depeszy telegraficznej z d. 5 b. m. dowiadujemy się, iż 3*go* przybył do St. Sebastian na statku parowym jeszcze nowy ich oddział. — Pomiędzy nieprzyjacielskiemi wojskami nie zaszło dotąd nic ważnego.

— Zaczynają znowu mówić o małżeństwie młodej Królowy Hiszpańskiej ze starszym synem don Karlosa, i że w tym celu wysłano do niego 19 z. m. pełnomocnika. W takim razie don Karlos miałby połączyć wojsko swoje z wojskiem Królowy, dla słumienia spólnémi siłami poruszeń liberalistów.

— U bram miasta Peronne, w nocy s 30 na 31 z. m. schwytano człowieka który zdaje się należeć do zamachu w d. 28 popełnionego. Na jednej z jego rąk widać było ślad rany od spuszczenia się po sznurze; piersi jego pokryte były ranami od wystrzału; był bez kapelusza i miał jedynie przy sobie świadectwo prokuratora Królewskiego, lecz bez pieczęci.

— Według wiadomości z Madrytu z d. 1. b. m. 25 z. m. wydany został przez Królowę wyrok kassujący 1200 klasztorów.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Sierpnia.

— Porta Ottomańska uwiadomiła Posła Rossyjskiego w Konstantynopolu, iż s powodu buntu w Skutari (w Albanii), wysłana tam została turecka eskadra, a drugiej eskadrze roskazano blokować Bojaz, Durazzo, Chilet, Murta i Kawaiu — miejsca bliskie Skutari. Po 31 dniach licząc od $\frac{4}{16}$ Lipca żaden kupiecki okręt lub inny statek nie powinien znajdować się na tamecznych wodach. Zakaz ten trwać będzie aż do uspokojenia buntu.

Ogłoszenie od Ministerstwa Wojny. «Ministerstwo Wojny, robiąc corok, na potrzebę wojska, zapasy rozmaitych artykułów i produktów na wiele milijonów rubli, dokładało ciągle starania, aby w tak ogromnem zaopatrywaniu, połączyć ile możności największą korzyść skarbową z za robkiem prywatnego przemysłu. Zaradzono już temu co do potrzeb przez komissoriat opatrywanych; kupna przez kommisionierów zostały wstrzymane i wszelkie potrzebne artykuły zaczęto nabywać po większej części drogą licytacij, odbywanych w tych samych kommisijach, dla których dostarczenia mają być czynione. Zważając iż zastosowanie tego sposobu co do potrzeb przez zarząd Prowiantski opatrywanych, może ułatwić czynności Ministerstwa i zarazem dać zarobek prywatnym kapitalistom, otwierając im nową drogę do obrotów wielkiemi summami, Ministerstwo Wojny, za wiedzą N. Pana umyśliło, całą ilość prowiantu, potrzebną dla wewnętrznego Prowiantskiego zarządu od r. 1836 opatrywać głównie sposobem licytacij na dostarczenie (подрядъ), jeśli tylko ceny ostateczne na mających odbywać się targach będą odpowiadały i teraźniejszemu dość obfitemu urodzajowi i widokom Ministerstwa.

«Żeby zaś otrzymać ceny umiarkowane, Ministerstwo umyśliło poczynić co do targów i co do samych warunków istotne ulgi i odmiany na korzyść ubiegających się o dostarczenia; a mianowicie: 1) Dopuszczać do dostarczeń wszystkich mających do tego prawo, częściowo i na niewielkie ilości. 2) Targi odbywać w Kommisijach i Izbach skarbowych, i nie dozwalając Kommisijonierom aby po targu poniżali ceny; zatwierdzać licytacije na miejscu, na jakiebądź summy, jeśli ceny nie będą wyższe od wskazanych przez Ministerstwo; jeśli zaś będą wyższe, nie potwierdzając licytacyj, niezwłocznie zwracać dane kaucije czyli *załogi*. 3) Szlachcie całej gubernii lub całego powiatu zostawiać dostarczenia bez wymagania kaucyj, lecz za poręką ogółową. 4) Dla zapewnienia akuratności dostawy na żadną część nie wymagać kaucyj. 5) Za nieakuratność dostawy opisać sztraf nieuciążliwy, i ten powinien być należycie zabespieczony. 6) Przestając na uzyskaniu tego sztrafu od nieakuratnego przedsiębiercy, nic dalej na jego rachunek nie kupować. 7) Wypłacać pieniądze w opisanych terminach, tam gdzie przedsiębierca zażąda.

«Podług tych głównych zasad ułożone warunki podane będą wkrótce do powszechnej wiadomości. Zarazem przeznaczone zostaną termina i miejsca do odbywania samych targów.

«Ministerstwo Wojny uprzedza o tém wszystkich zajmujących się takiemi handlowemi obrotami, a to w celu, aby mogli zawczasu poczynić potrzebne przygotowania, i aby, jeśli zechcą, przysłali uwagi swoje o dopełnieniach, jakie zdaniem ich potrzeba jeszcze poczynić w warunkach, dla pewniejszego osiągnienia korzyści skarbu i przedsiębierców. Uwagi te mogą być wprost przesyłane do Departamentu Prowiantskiego Ministerstwa Wojny. (Въ Провiантски Департаментъ Военнаго Министерства.)»

— Rząd 2*go* Ogniowego Towarzystwa ogłasza iż do przyjmowania assekuracij w 40 guberņijach które weszły do jego przywileju, za pozwoleniem N. Pana, umocował gubernialnych i powiatowych pocztmistrzów. Można też przesyłać oświadczenia o assekurowaniu wprost do Rządu 2*go* Ogniowego Towarzystwa w Petersburgu, i, jeśliby gdzie nie można mieć architekta do sporządzenia planów, opis i oszacowanie budynków i ruchomości powinny być poświadczone w miastach przez policmejstra, lub horodniczego, albo dwóch członków magistratu, a w powiatach przez ziemskiego sprawnika.

Astronomija.

TEGOROCZNA KOMETA.

(Dokończenie.) *)

Teorya ciążenia, zostająca za Halleja w dzieciństwie, jeszcze przed upływem czasu w którym się jego przepowiedzenie sprawdziło, olbrzymie uczyniła postępy. Teorya ta dała pierwszy początek nauce rachunków defferencyalnego i integralnego. Jednem z najprostszych jej odkryć było, że jeśli jaka pojedyńcza planeta słońcu towarzyszy, planeta ta—której massa w porównaniu massy słońca zawsze jest nader małą — krążyć musi po ellipsie, której ogniskiem będzie środek słońca. Jeśli zaś do systematu tego należy jeszcze druga jaka planeta, w takim razie drogi ich wtedy tylko trzymać się mogą linii elliptycznej, jeśli obie te planety żadnej nawzajem na siebie attrakcyi nie wywierają, i kiedy, prócz attrakcyi słońca, żadna inna siła na nich wpływu nie ma. Jednakże, powszechne prawa ciążenia gruntują się na zasadzie iż każde ciało z natury swojej każde inne przyciąga, lub nawzajem od niego przyciąganem być musi. Dla te-

*) Ob. 59 No. Tygodn.

go też elliptyczna droga planety natychmiast zmieniać się musi, skoro do jej systematu wchodzi planeta trzecia. W każdym jednak razie pamiętać należy że obie takie planety w porównaniu do słońca, nader drobnemi są kulami. Że zaś siła attrakcyi idzie w stosunku miąższości ciała przyciągającego, dla tego też siła słońca nieskończenie przewyższać musi względny wpływ wzajemnej attrakcyi pomiędzy planetami. Dążność zatem attrakcyi słonecznej do nadawania drogom planet kształtu elliptycznego, zawsze stanowczą zachowuje przewagę. Że jednak i wzajemna attrakcya pomiędzy planetami nie może bez wpływu pozostać, stąd też drogi ich, które w ogólności trzymać się muszą kształtu elliptycznego, ulegają małym zboczeniom, od wzajemnej ich attrakcyi pochodzącym. Zagadnienie, mające na celu wykrycie natury i wielkości tych zboczeń, największej jest wagi w astronomii, i obejmuje w sobie prawa wzajemnego na się działania wszystkich ciał, nasz słoneczny systemat składających.

Clairaut podjął się zastosować to zagadnienie do komety 1682 roku, chcąc obrachować wpływ, jaki siła attrakcyi rozmaitych planet, nasz słoneczny systemat składających, wywierać na to ciało może. Tym sposobem domysł Halleja, zamienionym miał być na dokładne astronomiczne przepowiedzenie i zasady powszechnego ciążenia zostać miały nazawsze sprawdzone.

Czytelnikom mniej z naukami matematycznemi obeznanym trudno jest dać słabe nawet wyobrażenie o ogromie pracy, przedsięwziętej w tym przedmiocie przez P. Clairaut, przy pomocy sławnego astronoma Lalande i uczonej pani Lapaute. Obrachowanie wpływu jednej planety na drugą jest już samo z siebie zagadnieniem nader trudnem i zawiłem: jednakże, daje się rozwiązać za pomocą dość prostego rachunku. Względna ta łatwość stąd szczególniej wynika, iż drogi planet, aczkolwiek elliptyczne, bardzo mało się różnią od formy kolistej, a jeszcze mniej zbaczają od elliptycznej swojej linii. Zupełnie inaczej rzecz się ma z drogami komet, które w najwyższym stopniu są excentyczne i w najrozliczniejszych punktach przecinają się z ekliptyką. Dla tego też obrachowanie zboczeń jakim ulega droga jakiejkolwiek komety przez wpływ planet, nie może się odbywać według jednej matematycznej formuły na cały ciąg jej obiegu. Owszem, wymaga niezliczonej liczby oddzielnych wyrachowań, i każda mała część jej drogi daje więcej zatrudnienia aniżeli wyrachowanie całego obiegu którejkolwiek s planet! Bieg komety, tylko przez bardzo małą przestrzeń traktowany być może na wzór biegu planet; każda dalsza jej cząstka wymaga nowego rachunku i nowych liczbowych szeregów. Przypomniawszy teraz iż zakres komety Halleja wynosi lat 75, i że każda część jej drogi, w dwóch następujących po sobie peryodach, nowego wymagała rachunku, będziemy wreszcie mogli powziąść wyobrażenie o pracach i czynności P. Lalande i P. Lepaute. «Sześć miesięcy, powiada Lalande, od rana do wieczora, czasami nawet podczas obiadu, zajęci byliśmi rachunkami. W skutek nadzwyczajnego natężenia nabyłem nawet choroby, która przetrwa ze mną aż do śmierci. Bez dzielnej pomocy pani Lepaute, nigdybyśmy nie mogli byli olbrzymiej pracy naszej dokonać.»

Ukończywszy wreszcie niezmierną tę pracę, P. Clairaut w d. 14 Listopada 1758 podał Akademii Francuskiej pierwszy swój memoryał. W piśmie tem dowiódł iż droga komety Halleja, przy ostatniem jej ukazaniu się, była taką samą jaką jej s postrzeżeń swoich zakreślił Appian. Ale postrzeżenia te działy się w czasie kiedy uczeni nader jeszcze mało uwagi poświęcali kometom; a nadto, postrzegacz, odbywał je może z mniejszą dokładnością, nie przewidując przyszłej ich wagi. Zresztą, przy obrachunkach wpływu attrakcyi Jowisza i Saturna na kometę, podczas ostatnich dwóch zakresów jej powrotu, sam Clairaut, brał względną massę tych dwóch planet w takiej wartości, jaką im podówczas nadawano. Poźniej zaś przekonano się, iż oszacowania obu mass, szczególniej zaś Saturna wcale były niedokładne. Nadto, odkryta przez Herszela planeta Uranus, również była podówczas nieznaną, a za tem i wpływ jej nie mógł być na uwagę wziętym. Clairaut opuścił nawet w rachunku swoim wpływ ziemi. W pierwszym memoryale swoim oznaczył on czas największego zbliżenia się komety do słońca na dzień 18 Kwietnia 1759 roku; sam jednakże dodał uwagę, iż niedokładność niektórych metod rachunku, do których musiał się uciec, tak była wielką, iż mógł się omylić o cały miesiąc. Powtórzywszy wreszcie jeszcze raz swoje rachunki, oznajmił Akademii, iż kometa dójdzie punktu największego zbliżenia się do słońca 4 Kwietnia.

Wspomnieć tu jeszcze należy o jednej nader interesującej okoliczności, która astronomicznemu temu proroctwu towarzyszyła. Mianowicie zaś, Clairaut twierdził, iż, niezależnie od omyłek w rachunku, wiele jeszcze nieznanych przyczyn może zakres zapowiedzianego przezeń powrotu komety zmienić; szczególniej zaś podobieństwo znajdowania się jakiej nowej dotąd nieznanej planety, do naszego systematu należącej, i krążącej około słońca po za drogą Saturna. W lat 20 domysł ten zamieniony już został na rzeczywistość, przez odkrycie Uranusa.

W miarę zbliżania się roku 1759, astronomowie, jak mówi Wolter, wcale się już spać nie kładli. Jednakże zaszczyt pierwszego powitania spodziewanego gościa, nie miał być udziałem żadnego uczonego s professyi, żadnego członka Akademii.

W wilią Bożego Narodzenia 1758 r. ujrzał ją poraz pierwszy wieśniak z okolic Drezna, nazwiskiem Grzegorz Palitsz, «chłop,—jak powiada Herszel,—s professyi, lecz astronom s powołania.» Posiadał on teleskop, od 8 stóp długości, który mu właśnie do odkrycia posłużył. Nazajutrz uwiadomił o tem doktora Hofmana, ten natychmiast udał się za nim do jego lepianki, i wieczorem z 27 na 28 Grudnia także kometę naszę obaczył. Niebawem postrzegł ją także jeden astronom Lipski; ale człowiek ten, jak powiada P. Pontecoulant, tak był odkrycia swojego zazdrośnym, jak kochanek swojej ulubionej, lub skąpiec ładownej szkatuły. Niechciał go nikomu udzielić i używał egoistycznej roskoszy śledząc ode dnia do dnia jej postępy, podczas gdy jego kolledzy w całej reszcie Europy, napróżno nadwerężając szyi, przeglądali wszystkie kąty Nieba. Delisle, znany francuski astronom, s towarzyszem swoim Mercier,—któremu Ludwik XV, przez wzgląd na niezmordowaną jego gorliwość w upędzaniu się za kometami, nadał przydomek «Furet des Comètes»—prawie nieodrywając się od szkieł, oba wyglądali już Hallejowskiej komety od 18 miesięcy. Delisle skreślił nawet plan drogi jakiej na niebie trzymać się miała, i dał go P. Mercier,

jako przewodnika dla jego badawczych oczu. Ale plan ten był mylnym, i skierował uwagę biednego P. Mercier ku jednej części Nieba, przez którą kometa wcale przejść nie miała. Jednakże udało mu się wreszcie powitać pożądanego gościa w d. 21 Stycznia 1759 roku. Radość jego tem była większą, iż wcale nie wiedział że go uprzedzono *). Od tego czasu kometa Halleja widzianą już była na rozmaitych punktach, w Boulogne, Bruxelli, Lizbonie, Kadyxie i t. d.

S postrzeżeń czynionych nad jej drogą okazało się, iż dosięgła punktu największego zbliżenia się do słońca 13 Marca, a zatem tylko na 23 dni przed wskazanym przez P. Clairaut terminem. Kometa wydawała się tą razą bardzo okrągłą, z jaskrawem ziarnem, które łatwo odróżnić się dawało od jej mglistej powłoki. Około połowy Marca nagle w promieniach słonecznych znikła; 1 Kwietnia zrana znowu stała się widzialną. Tego właśnie dnia przypatrywał się jej Mercier, i za pomocą swojego teleskopu dostrzegł, jak mu się zdało ogona. Tenże astronom uważał ją 3, 15 i 17 Maja. Lalande nie tyle był szczęśliwy, i najmniejszego śladu ogona upatrzyć nie potrafił.

W r. 1759 kometa Halleja daleko mniej była wielką i świetną niż dawniej; s tego wszakże nie można wnosić iż massa jej rzeczywiście się zmniejszyła. Ukazywała się ona podówczas śród nader nieprzyjaźnych okoliczności; prawie zawsze zaciemnianą była przez wpływ zmroku i same nawet jej stanowisko wcale niekorzystném było dla Europejskich postrzegaczy. Za to jaśniała w całym blasku na południowej półkuli, gdzie, w Pondichery uważał ją xiądz Coeur-Doux, i na wyspie Bourbon P. la Caille. Obaj ci astronomowie zgadzają się, iż ogón jej dla gołego nawet oka wyraźnie był widzialnym i długością swoją zajmował przestrzeń od 10 do 47 stopni.

Na odwrótnej swej drodze od Słońca kometa 1759 widzialną była w Europie aż do połowy Kwietnia, i w tym dopiero czasie, s powodu południowego położenia swojego, ukazywać się zaczęła aż po wschodzie Słońca. Następnie, przez zmianę stanowiska, 29 t. m. zaczęła znowu wschodzić wieczorem, i tego właśnie dnia wydawała się P. Mercier w kształcie gwiazdy pierwszej wielkości. Ale tu zjawiła się nowa przeszkoda. Światło xiężyca tak było mocném iż znacznie blask jej osłabiało. Nakoniec pierwszych dni Czerwca zupełnie znikła.

Od tej epoki kometa Halleja poczęła na nowo drogę swoję, śród okoliczności daleko więcej przyjaźnych, i, po upływie lat 76, powinnaby znowu w ciągu bieżącego 1835 roku wrócić. Ale w ciągu tych lat 76 nauki analityczne, szczególniej w zastosowaniu do astronomii fizycznej, zadziwiające uczyniły postępy. Metody rachunków uprościły się, stały się dostępniejszemi, bardziej wielostronnémi, i formuły ich obejmują teraz, w najrozleglejszem słowa tego znaczeniu, wszystkie najbardziej zawiłe poruszenia i najmniej znaczące działania wzajemnego wpływu rozmaitych ciał, słoneczny systemat nasz składających. Formuły te wskazują oku matematyka wszystkie ewolucye tych ciał dawniej wykonane, i wszystkie zmiany na jakie w przyszłości wystawione być mogą. — W r. 1778 francuska akademiia nauk ustanowiła była wysoką nagrodę za dokładne oznaczenie powrotu komet i zmian jakim ich drogi przez wpływ planet ulegają. Zadanie to dało początek sławnej rosprawie Lagranża, mogącej na przyszłość służyć za wzór do wszystkich tego rodzaju badań. Wszakże, badania P. Lagrange miały charakter wcale ogólny, i pożądanem jeszcze było wyłączne ich zastosowanie do komety Halleja, jedynej której droga dokładnie oznaczoną została. Dopiero w 1826 P. Pontecoulant rozwiązał to zagadnienie, i na czas powrotu komety Halleja, do punktu największego zbliżenia się do słońca, wyznaczył ranek 14 Listopada 1835 r. Dwaj inni astronomowie: PP. Damoiseau i Lubbock, inne otrzymali wypadki, i pierwszy z nich oznaczył 4 Listopada ostatni zaś 31 Października b. r. na czas takowego zbliżenia się. Niebawem przekonamy się na jawie który s tych rachunków był dokładniejszym i czyli się czasem wszyscy ci Panowie razem nie omylili. Przy tak kolosalnych wyrachowaniach, z samej natury rzeczy musiano nieraz opuszczać pomniejsze wartości. Nadto, sama massa planety Uranusa nie jest jeszcze dokładnie wiadomą, a tém samém i wpływ jej z zupełną pewnością oznaczonym być nie może. Nakoniec wszystkie te rachunki odbyły się przy założeniu, którego pewność nie jest wolną od wszelkiej wątpliwości, iż wszystkie planety krążą w przestrzeni zupełnie czczej, a tém samem nie spotykają żadnego oporu.

Cokolwiek bądź, w każdym razie zdaje się niewątpliwą, iż kometa już w końcu bieżącego Sierpnia lub pierwszych dni Września będzie dla całej Europy widzialną. Podobna też do prawdy iż będzie nawet taką dla gołego oka. Będzie się ona wydawała w kształcie gwiazd pierwszej wielkości, lecz z blaskiem bardziej od planet słabszym, i otoczona mgłą bladawą. — 3 Października ukaże się ona o północy na wschodzie, o 30 stopni nad poziomem widnokręgu. Od zachodu słońca aż do tej godziny wznosić się będzie wgórę i przecinać linię południową prawie w Zenicie Londynu. W nocy 7 tegoż miesiąca znajdować się będzie w znaku wielkiej niedźwiedzicy, i od 7—11*go* przechodzić będzie przez 7*mą* gwiazdę tej konstellacyi.

Pod koniec Listopada kometa w promieniach słonecznych zniknie i pocznie znowu się ukazywać ostatnich dni Grudnia. Od tego jednak czasu nie długo już będzie widzialną.

*) La Harpe w swoiej Correspondance Litteraire podaje następującą interesującą anegdotę o P. Mercier. Człowiek ten spędził całe życie na upatrywaniu komet, i miewał prawdziwie dziecinne dziwactwa. Dnia jednego, kiedy już oddawna wyglądał jakiejś komety, zachorowała mu nagle żona i wkrótce potem umarła. Konieczność znajdowania się około łóżka chorej ściągnęła go z obserwatoryum, a tym czasem P. Montagne de Limoyes, będąc szczęśliwszy, uprzedził go w odkryciu komety. Okoliczność ta oburzyła Mercier do niesłychanego stopnia i uczyniła go prawdziwie nieszczęśliwym Jeden s przyjaciół, będąc w jego domu, starał się go cieszyć po stracie małżonki; ale Mercier, cały zajęty kometą, odpowiedział mu s ciężkiem westchnieniem: «Boże moj! Upatrzyłem już dwanaście nowych! Trzebaż było ażeby Montagne wydarł mi trzynastą.»

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 12-го Августа, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.